

11 stycznia 2008



"Na wschodzie bez zmian"

Polska Agencja Prasowa

Nie będzie zmian w Programie Rozwoju Polski Wschodniej (PRPW) - zapowiedziała w czwartek na konferencji prasowej w Rzeszowie minister rozwoju regionalnego Elżbieta Bieńkowska.

Dodała, że nie będą też zmieniane programy regionalne. "Programy regionalne nie będą przez ministerstwo w ogóle ruszane. One nie są domeną ministerstwa. Instytucją zarządzającą są samorządy województw" - wyjaśniła Bieńkowska.

Minister podkreśliła, że samorządy wojewódzkie dzieląc pieniądze z programów na lata 2007-2013 powinny przeznaczyć je przede wszystkim na ośrodki wzrostu.

"Pieniądze nie mogą być marnotrawione na łatanie dziur (...). Te pieniądze powinny być przeznaczone przede wszystkim na połączenie stolicy danego regionu z Warszawą, a także z ościennymi województwami. Pieniądze powinny też wzmacniać naukę, innowacje i przedsiębiorczość" - dodała Bieńkowska.

Minister zapewniła też, że w PRPW, którym zarządza jej resort, także nie będzie zmian w projektach kluczowych. "Wyznamy pewien kilkumiesięczny termin, w którym autorzy projektów będą musieli przedstawić dwie rzeczy: prawo dysponowania gruntem i studium wykonalności. Ze wstępnego rozeznania wynika bowiem, że bardzo duża liczba tych projektów jest nieprzygotowana, a są to tylko tytuły" - powiedziała Bieńkowska. Gdy nie zostaną spełnione te warunki, na miejsce projektu rozpisany będzie konkurs - dodała.

W środę do minister Bieńkowskiej zaapelowali marszałkowie pięciu województw głównie ze "ściany wschodniej": warmińsko-mazurskiego, podlaskiego, podkarpackiego, lubelskiego oraz świętokrzyskiego, obawiający się uszczuplenia środków przyznanych dla ich regionów.

Na konferencji Bieńkowska poinformowała także, że projekty w ramach programów sektorowych: Środowisko i Infrastruktura oraz Innowacyjna Gospodarka zostały podzielone prawie 1,5 roku temu.

“W Unii Europejskiej nie ma takiej praktyki, żeby przed akceptacją programu przez Komisję Europejską i przed wyborem kryteriów wyborów projektu, dzielić projekty. A tak się stało 1,5 roku temu. Nie wiadomo, na jakiej podstawie” - wyjaśniła. “W tej chwili będziemy je analizować” - dodała.

Ministerstwa miały czas do 9 stycznia, aby zgłaszać propozycje do tych programów. “Ich głos będzie brany pod uwagę, ale nie będzie ostateczny. Na ostatni dzień stycznia będzie wiadomo, jakie projekty zostają na listach tych dwóch programów” - zapowiedziała Bienkowska.

Obecnie na listach indykatywnych, czyli strategicznych dla rozwoju kraju, znajduje się 541 projektów w trzech programach sektorowych: “Infrastruktura i Środowisko”, “Innowacyjna gospodarka” i “Polska wschodnia”.

Na początku października Komisja Europejska zatwierdziła programy związane z innowacyjną gospodarką i rozwojem Polski Wschodniej. Polska może z budżetu UE na lata 2007-13 otrzymać około 67,3 mld euro w ramach funduszy spójności i strukturalnych, z czego samorządy mają do dyspozycji 16,6 mld euro. W tym okresie na realizację programu związanego z rozwojem Polski Wschodniej przewidziano ok. 2,7 mld euro.(PAP)